

Problemy globalne

nie bądź obojętny





Opracowanie:

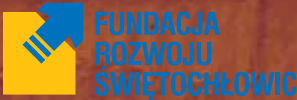
Damian HAMERLA,
ks. Zenon LATAWIEC,
ks. Mariusz SKOWRON,
Adam SZAJA

Opracowanie graficzne
skład oraz łamanie:

Cyprian MALINOWSKI



Publikacja „Problemy globalne – nie bądź obojętny!”
została dofinansowana w ramach Programu
„Edukacja Globalna” realizowanego przez
Fundację Edukacja dla Demokracji dzięki wsparciu
Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP
oraz Europejskiego Centrum
na Rzecz Współzależności i Solidarności Światowej
przy Radzie Europy.



**Fundacja Rozwoju
Świętochłowic**
41-600 Świętochłowice
ul. Harcerska 1

www.frs.swietochlowice.org.pl



**Salezjański
Wolontariat Misyjny
AKWAABA**

w Świętochłowicach
41 - 603 Świętochłowice
ul. Wojska Polskiego 82
(0-32) 345 21 66/67
www.salezjanie.com.pl



Centrum Edukacji Lokalnej

41-600 Świętochłowice
ul. Harcerska 1
(32) 77 00 232
www.cel.swietochlowice.org.pl

Problemy Globalne nie bądź obojętny

Czym jest wolontariat?

Wolontariat jest jedną z form wyjścia na przeciw trudnej rzeczywistości dzisiejszego świata. Jesteśmy bardzo często świadkami dużego zróżnicowania w społeczeństwie.

Z jednej strony osoby bardzo zamożne, mające wszelkiego rodzaju możliwości rozwoju, z drugiej osoby bardzo ubogie, często nie mające podstawowych środków do życia. Problem związany ze znalezieniem swojego miejsca w świecie powoduje że ludzie myślą o własnej karierze, zdobyciu wykształcenia, umiejętności zaprezentowania się pracodawcy itp. Często takie patrzenie powoduje zamknięcie się na potrzeby innych, które niejednokrotnie są bardzo podstawowe. Jeżeli dostrzega się potrzeby innych to często myśli się w kategoriach – co ja za konkretną pomoc otrzymam, jakie będzie za to wynagrodzenie. Idea wolontariatu każe szerzej spojrzeć na potrzeby innych ludzi w kategoriach bezinteresowności. Jeżeli się komuś pomaga to tylko dlatego, że ten ktoś takiej pomocy potrzebuje, a ją mogą okazać. Radość z dawania jest ogromna i tylko ten, kto potrafi dawać bezinteresownie może tej radości doznać.

W szkole salezjańskiej, której jestem dyrektorem, istnieje od pięciu lat wolontariat misyjny. Zrzesza on w swoich szeregach nie tylko uczniów naszej szkoły. Głównym kierunkiem działania naszego wolontariatu jest pomoc i praca na rzecz misji, a zwłaszcza w Ghanie. Cieszę się ogromnie dużym zainteresowaniem naszej młodzieży wolontariatem. Niejednokrotnie bardzo drobne gesty np. „ciasto misyjne”, angażują w to dzieło nie tylko młodzież, ale i nauczycieli oraz całe rodziny.



Ks. Zenon Łatawiec
Salezjański Zespół
Szkoł Publicznych „Don Bosko”

Wolontariat w dzisiejszym świecie jest ogromną szansą! Szansą rozumianą przeze mnie w trojaki sposób. Po pierwsze, wolontariat stanowi możliwość **poznania**. Dzięki niemu poznajemy nie tylko coraz to nowych ludzi (zarówno tych, którym pomagamy, jak i tych, z którymi to czynimy), ale przede wszystkim poznajemy samych siebie. Mamy możliwość sprawdzenia, na ile jesteśmy wytrwali w naszych deklaracjach pomocy innym i czy konsekwentnie potrafimy wywiązywać się z powierzanych nam obowiązków. Drugą szansą, jaką stwarza wolontariat jest **przedsiębiorczość społeczna**. Taka postawa, zwłaszcza u młodych ludzi, ułatwia im odnalezienie się rynku pracy. Dzięki wolontariatowi, wciąż zdobywamy nową wiedzę, nabywamy konkretnych umiejętności i co najważniejsze – gromadzimy, tak ważne dzisiaj, doświadczenie zawodowe. Wreszcie trzecia szansa, jaką daje wolontariat, ta najważniejsza – **pomoc drugiemu człowiekowi!** Niesienie takiej pomocy, w różnej formie i w różnym wymiarze, ma niezwykłą wartość. Jest to motywacja większości wolontariuszy, w myśl zresztą słów Kahlila Gibrana „...Zaiste mało dajesz, jeśli tylko z dóbr posiadanych udzielasz coś innym. Darzysz prawdziwie, gdy z siebie samego coś dajesz drugiemu”.

W Centrum Edukacji Lokalnej, ponad 60 młodych osób na co dzień ma możliwość korzystania ze wszystkich tych szans... Czy Ty również zechcesz ich doświadczyć?



Damian Hamerla
Fundacja Rozwoju Świętochłowic
Centrum Edukacji Lokalnej



Wolontariat Misyjny to taka niecodzienna aktywność, bo taka bardzo dla idei. Dla spraw, które dzieją się daleko, których nie widać, z którymi ciężko nawiązać dialog, które są - nawet i dla mnie - wielką niewiadomą. Jest to działanie dla dobra kogoś, kto jest daleko i nie wie o moim istnieniu. Jednak, dla kogoś, kto potrafi spojrzeć duchowo, z jakąś idealistyczną bezinteresownością, takie zaangażowanie może dać dużo satysfakcji. Przynależność do takiego tworu jak wolontariat, nie tylko ten misyjny, ale chyba każdy, wspomaga dojrzewanie. Uczy pewnych postaw, które w życiu bywają przydatne. Jest ważnym sukcesem grupy ludzi, że chcą współpracować, że razem myślą i dyskutują, że pomimo różnic jakie ich dzielą próbują się dogadać i coś razem tworzą. Z czasem widać jak stają się bardziej zaradni, jak uczą się nowych postaw człowieka pracującego w zespole. Napawa nadzieją widok ludzi, którzy odkrywają i rozwijają swoje talenty, stają się coraz bardziej bezinteresowni i oddani sprawie... To, że młodzi ludzie spotykają się i jednocześnie, że tworzą coś razem dla dobra drugich uważam za duży sukces każdej ludzkiej działalności. My chcemy to robić dla dzieł misyjnych. Mianujemy się niejako rzecznikiem, „głosem” tych, których głos, a często krzyk, do nas nie dociera. Okazuje się, że tutaj, tak daleko od nich, możemy wiele zrobić. Wiele, jeśli uruchomimy naszą pomysłowość, naszą dobrą wolę i ... jeśli weźmiemy się za to razem.

Ks. Mariusz Skowron,
opiekun SWM

Dlaczego wybrałam wolontariat?

Pomoc i współpraca z innymi ludźmi odgrywają w moim życiu bardzo ważną rolę. Poprzez wolontariat staram się pomagać innym, rozwijać swoje umiejętności, robić to co lubię i zdobywać nowe doświadczenie. Nie ukrywam, że zadawałam sobie pytania czy dam radę? Czy będę to dobrze robiła? Decyzja o zaangażowaniu się w pracę wolontariusza, nie była dla mnie łatwą, ponieważ niejednokrotnie brakowało mi czasu na to by połączyć codzienne obowiązki, głównie szkołę z pracą na rzecz dzieci. Ale z czasem wszystko nabierało kolorów, stawało się łatwiejsze i przyjemniejsze – zwłaszcza gdy widziałam zadowolenie osób, którym pomagałam.

Wolontariat to pewnego rodzaju praca, w którą trzeba włożyć sporo własnego wysiłku, by widzieć jej efekty. Będąc wolontariuszką wiele się uczy, głównie pracy w zespole, czyli współpracy z innymi osobami. Ponadto, dostrzegam potrzeby i problemy ludzi, nawiązuję nowe znajomości i przyjaźnie, które niejednokrotnie są utrzymywane przez lata.

Uważam, iż w dzisiejszym świecie, w którym wiele osób dąży za korzyściami materialnymi, taka forma pomocy ludziom jest bardzo potrzebna. Młody człowiek ma szanse spełniania się w tym co lubi i jednocześnie czerpać z tego wiele satysfakcji. Chciałabym, aby coraz więcej, nie tylko młodych, osób – stało się wrażliwymi na potrzeby drugiego człowieka. Pragnęłabym, aby jak najwięcej osób zdecydowało się otworzyć swoje serca na problemy drugiego człowieka.

Bożena Bednarczyk,
wolontariuszka
Centrum Edukacji Lokalnej





Początki Wolontariatu Misyjnego w naszej szkole wiążą się z osobą księdza Piotra – salezjanina, który jeszcze nie tak dawno był z nami, a teraz pracuje w dalekiej Ghanie. To on rozpoczął pierwsze projekty misyjne, organizował pierwsze wystawy.

Kiedyś na „słówku” opowiadał młodzieży, że dzieci mieszkające w Ghanie pragną się uczyć, zdobywać wiedzę i wykształcenie. Jednak szkoły są płatne i - jak na ich warunki - bardzo drogie, po czym dodał, że roczny koszt wykształcenia jednego ucznia to około 100 dolarów.

Pomyślałam wtedy, że dla nas nie są to zbyt zawrotne sumy i zwróciłam się z apelem do uczniów mojej klasy o pomoc w sfinansowaniu kosztów nauki przynajmniej jednego afrykańskiego dziecka. Uczniowie szybko przeliczyli (mam w klasie wielu wspaniałych matematyków), że wystarczyłoby, aby każdy z nich co miesiąc wpłacił trochę ponad 1 zł ! No i tak się zaczęło. Co roku, a teraz będzie już trzeci z kolei, staramy się zbierać kwotę pieniędzy wystarczającą na opłacenie nauki przynajmniej jednego ucznia.

W kontynuowaniu tego przedsięwzięcia na pewno pomaga mi aktywna działalność Wolontariatu Misyjnego w naszej szkole. Moi uczniowie na co dzień widzą i słyszą, że sprawy misji nie są obojętne także ich kolegom i koleżankom z innych klas. Co więcej, starają się uczestniczyć w akcjach organizowanych przez nasz Wolontariat.

Uważam, że rolą nas - wychowawców - jest uwrażliwianie młodych ludzi na potrzeby innych: uświadamianie im, że okazywanie dobra drugiemu człowiekowi wcale nie wymaga heroicznych wysiłków - przecież wystarczy raz w miesiącu odmówić sobie zjedzenia batonika czy wypicia puszki „coca-coli” albo - wręcz przeciwnie - uraczenia się „słodkimi kaloriami” w postaci ciasta misyjnego.

Mam nadzieję, że dzieło Wolontariatu Misyjnego będzie w naszej szkole kontynuowane jeszcze przez długie lata i będzie przynosiło wspaniałe owoce.

Małgorzata Kachel,
nauczyciel

Czym jest dla mnie wolontariat?

Wolontariat to dla mnie możliwość zdobycia doświadczenia tak cennego na obecnym rynku pracy. Jest doskonałym uzupełnieniem wiedzy uzyskanej w szkole i na uczelni. Dzięki pracy wolontariusza poznałem wielu ciekawych ludzi, nauczyłem się dobrego komunikowania z innymi, a co za tym idzie pracy w zespole. Savoir vivre w pracy, kreatywności i zaradności, rozwiązywanie pojawiających się problemów w praktyce - to tylko nieliczne cechy jakie uzyskałem dzięki stażom i pracy wolontariusza.

Będąc już niejako na rynku pracy uświadomiłem sobie jakie wymagania stawiają firmy przyszłym pracownikom i mogę dopasować swoje działania do wymagań firm które mnie interesują. Dają się poznać przyszłym pracodawcom jako osoba aktywna, z doświadczeniem zawodowym, znająca już zasady obowiązujące w pracy.

Dzięki praktyce wypracowuję sobie w dużym stopniu przyszłe zatrudnienie.

Mateusz Wojtoł,
wolontariusz
Centrum Edukacji Lokalnej





Czym jest dla mnie wolontariat?

Zaczęłam chodzić na wolontariat w I klasie liceum więc jeszcze jako osoba niepełnoletnia. Fakt ten nie pozwalał mi na wyjechanie na misję, więc pojawiło się pytanie: jak ja, jako młody człowiek mogę pomagać misjom? Odpowiedź nadeszła szybko.

Nasz wolontariat organizuje liczne zbiórki charytatywne zarówno w szkole jak i poza nią. Jeśli tylko jest możliwość jedziemy z wystawą misyjną do parafii gdzie ksiądz opiekun głosi kazanie, a my zbieramy pieniądze. Czasem również organizujemy koncerty misyjne, na które zapraszamy licznych gości oraz prowadzimy licytację eksponatów przywiezionych z Afryki przez wolontariuszy, którzy realizowali tam projekty (np. budowa szkoły).

Teraz będąc już w III klasie moje spojrzenie na misję dojrzało do tego stopnia iż mogę powiedzieć: misje to świadectwo jakie muszę dawać każdego dnia, to nie tylko zbiórka pieniędzy dla dzieci w Afryce, to również dzielenie się Chrystusem z drugim człowiekiem mieszkającym obok mnie. Budując dobrze funkcjonujące społeczeństwo wokół siebie i uwrażliwiając człowieka na potrzeby innych, jesteśmy w stanie w pełniejszy sposób pomóc tym, którzy nie są w stanie zaspokoić swoich podstawowych potrzeb. Wiem również jak ważna jest w tym wszystkim modlitwa i duchowe wsparcie. Mogę ofiarować również swoje cierpienie w intencji misji i to również będzie miało znaczenie.

Ostatnio będąc na Pikniku Misyjnym w Rybniku mogłam zobaczyć niezwykle zaangażowanie grona pedagogicznego w to przedsięwzięcie i muszę powiedzieć, że z tych ludzi emanowała wielka radość. To niezwykle przykład tego jak ofiara z siebie i poświęcenie czasu drugiej osobie może przynosić spełnienie. Dało mi to siły do dalszego działania w Salezjańskim Wolontariacie Misyjnym.

Monika Witek,
wolontariuszka z liceum

Wolontariat - moje życie.

Jest jak most łączący moje życie z życiem innych, bo przecież wolontariat to ludzie, to oni tworzą ten niezwykły klimat. Droga do Boga prowadzi różnymi ścieżkami, każdy upadek, ciężkie chwile ukazują nam ogromną miłość Pana do nas-On zawsze podaje swoją pomocną dłoń. Tą dłonią jest dla mnie wolontariat. To same życie ale duże zmiany. Początkowe zagubienie, pytania bez odpowiedzi, długa droga i to światło, do którego się zmierza. Ta podróż trwa... Ludzie, zdarzenia, różne sytuacje nadają charakter, osobowość, człowieczeństwo. Odpowiadają na nasze wołanie. Tak trudno jest kochać drugiego człowieka, tak trudno go zrozumieć i zaakceptować a przecież dobro, które czynimy powróci do nas. Kiedy uczymy się widzieć niewidzialne uczymy się dokonywać rzeczy niemożliwych. To nie wielkie słowa to wielka miłość to sprawia. Z wolontariatu wyłania się sfera uczuć, które nie chcą być dłużej anonimowe, to prawdziwa miłość skierowana do ludzi, życia, Boga. To miliony uśmiechów, które mówią "dziękuję". Wolontariat moja siła wiary, wiary w słońce nawet kiedy jest za chmurami, wiary w miłość nawet kiedy jest się samotnym, wiary w Boga nawet kiedy on milczy. To wartości, które chcę obronić dla siebie i dla innych.

"Do all the good you can in all the way you can in all the places you can at all the time you can to all people you can, as long as ever you can"

(J.Wesley)

Anna Knebel "marYna"

wolontariuszka pracująca w Ghanie
w domu dla dzieci ulicy





Salezjański Wolontariat Misyjny „Akwa-aba” w Świętochłowicach, jest filią stowarzyszenia „Młodzi Światu”, które ma swą główną siedzibę w Krakowie. Nasz oddział prowadzi działalność przy Salezjańskim Zespole Szkół Publicznych DON BOSKO w Świętochłowicach. Salezjański Wolontariat Misyjny – SWM - to organizacja skupiająca młodych, aktywnych ludzi, mającą na celu rozpowszechnianie idei misyjnej, wsparcie duchowe i materialne dzieł misyjnych oraz przygotowywanie i realizację projektów w krajach Afryki lub Ameryki Płd. Organizując wyjazdy wolontariuszy świeckich na misje, chcemy dać szansę życiowej realizacji wielu młodym ludziom, którzy czują powołanie do tego typu posługi na rzecz bliźnich.

NAZWA

SALEZJAŃSKI Wolontariat Misyjny powstał z inicjatywy salezjanów oraz grupy młodzieży salezjańskiej. Działalność SWM od początku istnienia związana jest z Towarzystwem Salezjańskim, nie ogranicza się jednak do tego środowiska. SWM wspiera pomocą placówki misyjne różnych zgromadzeń oraz skupia ludzi dobrej woli z różnych środowisk.

WOLONTARIAT to bezpłatne, świadome i dobrowolne działanie na rzecz innych, wykraczające poza więzi rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie. Wolontariusz jest osobą, która bezinteresownie chce poświęcić swój czas, energię i talenty na pomoc innym.

MISYJNY wskazuje na jedno z głównych założeń SWM, czyli wsparcie pracy misjonarzy. Charakteryzuje także cel naszej posługi, którym jest nie tyle działalność charytatywna, ile świadectwo własnego życia o umiłowaniu Chrystusa i Ewangelii.

CELE

Głównym celem SWM jest organizowanie i niesienie pomocy duchowej i materialnej najuboższym ludziom świata, zwłaszcza mieszkańcom krajów misyjnych.

Pomoc ta realizowana jest poprzez różnorodne działania, a w szczególności:

- niesienie pomocy materialnej, personalnej i duchowej dziełom misyjnym,
- szerzenie wiedzy o działalności misyjnej,
- jednoczenie ludzi dobrej woli,
- prowadzenie programów pomocy naboższymi (np. Adopcja Miłości),
- kształtowanie wśród młodzieży postawy czynnej i ofiarnej miłości.

HISTORIA

SWM w Świętochłowicach powstał w 2000 roku z inicjatywy ks. Piotra Wojnarowskiego oraz młodzieży naszej salezjańskiej szkoły w Świętochłowicach. Zainspirowani podobną działalnością wolontariatu krakowskiego młodzi zdecydowali się pomóc ludności w Ghanie. Pomysł sfinansowania i wybudowania przedszkola w Ghanie obudził zapał młodych wolontariuszy. Około 20 osób włączyło się w roczny program przygotowania tego przedsięwzięcia. W czasie wakacji nastąpił finał rocznych starań. Grupa 8 wolontariuszy wraz z ks. Piotrem Wojnarowskim udała się do Ghany, aby w miejscowości Afienya, 40 km na wschód od stolicy Accry, rozpocząć budowę przedszkola. Młodzi wolontariusze rano pracowali na budowie razem z miejscową ludnością, a popołudniu organizowali gry i zabawy dla dzieci w oratorium salezjańskim. Z przywiezionych eksponatów i fotografii powstała pierwsza kronika i wystawa misyjna upamiętniająca pierwszy szlak misyjny naszych wolontariuszy.

ZA NAMI...

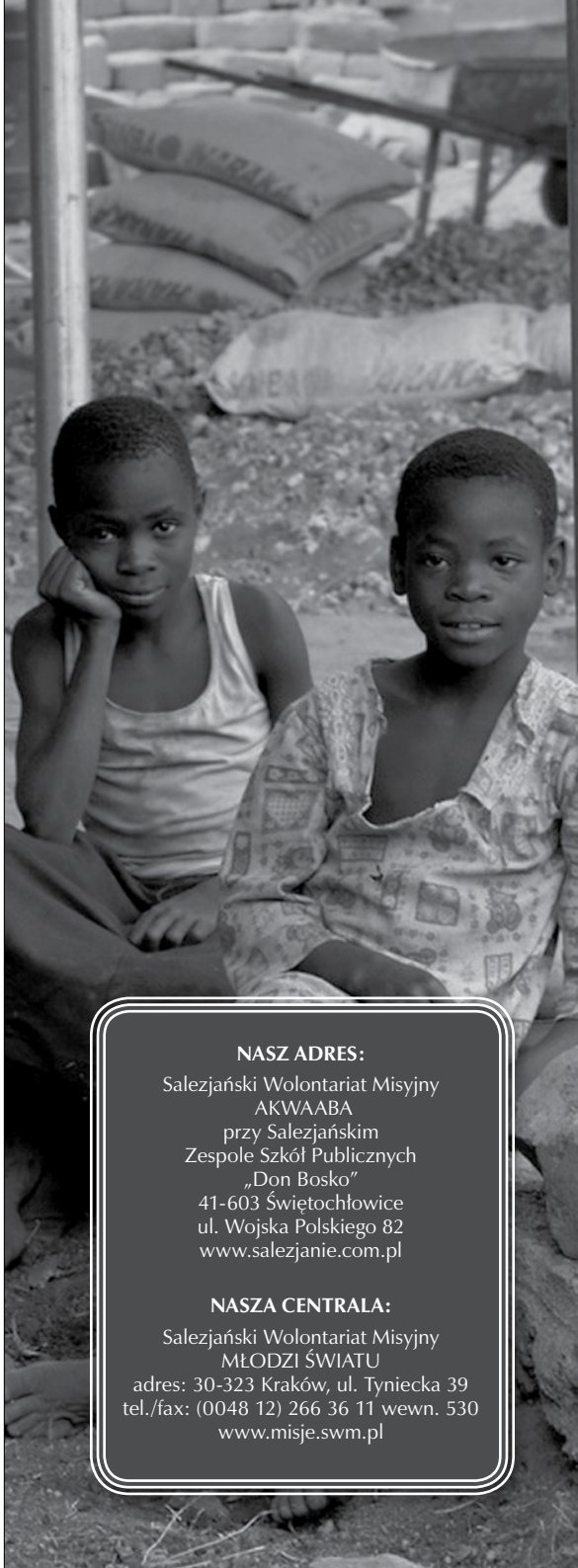
Do tej pory zagraniczne projekty SWM były realizowane w placówkach misyjnych w Ghanie, Kenii i Tanzanii. W Ghanie wybudowano przedszkole oraz szkołę. Dwa pierwsze projekty realizowały grupy wieloosobowe w czasie wakacji. W całorocznych projektach uczestniczyli: Iza Rydz, która pracowała jako nauczycielka w Kenii oraz Wojciech Hareża w Tanzanii pracując przy budowie szpitala. Regularnie, jak tylko możemy i na różne sposoby, wspomagamy działalność ks. Piotra Wojnarowskiego pracującego w Sunyani w Ghanie.

NASZ ADRES:

Salezjański Wolontariat Misyjny
AKWAABA
przy Salezjańskim
Zespole Szkół Publicznych
„Don Bosko”
41-603 Świętochłowice
ul. Wojska Polskiego 82
www.salezjanie.com.pl

NASZA CENTRALA:

Salezjański Wolontariat Misyjny
MŁODZI ŚWIATU
adres: 30-323 Kraków, ul. Tyniecka 39
tel./fax: (0048 12) 266 36 11 wewn. 530
www.misje.swm.pl





CENTRUM EDUKACJI LOKALNEJ W ŚWIĘTOCHŁOWICACH

Pomagając innym pomagamy sobie. To stare powiedzenie nieustannie towarzyszy wciąż zwiększającej się grupie osób skupionych i zaangażowanych w działalność Centrum Edukacji Lokalnej w Świętochłowicach. Funkcjonujący od marca 2003 roku popularny już nie tylko w Świętochłowicach CEL, nie spoczywa na laurach, podejmując kolejne, coraz to nowe inicjatywy i przedsięwzięcia.

„Absolwencie!

*Jakie są Twoje plany zawodowe? Praca? Biznes?
Jesteśmy po to, by pomóc Ci podjąć
tę decyzję. Twoi konsultanci Centrum Edukacji
Lokalnej”*

Taka informacja widniała na drzwiach Centrum... Widniała, bo dziś z bezpłatnych usług CEL-u korzysta każdy: młodzież i absolwenci, bezrobotni i pracujący, emeryci oraz instytucje, organizacje i przedsiębiorcy.

Centrum Edukacji Lokalnej powstało w marcu 2003r. dzięki uzyskaniu przez Urząd Miejski w Świętochłowicach i Fundację Edukacja dla Demokracji dofinansowania z ówczesnego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Aktywizacji Zawodowej Absolwentów „Pierwsza Praca”. Centrum mogło powstać dzięki osobistemu zaangażowaniu i wsparciu Pana Prezydenta Miasta – Eugeniusza Mosia. Dziś zaś, jest „nietypowym” referatem Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach. Nietypowym, bo pracuje tam przede wszystkim młodzież, która będąc wolontariuszami świadczy swoją pracę na rzecz wielu instytucji i organizacji w mieście.

Dotychczasową pracę CEL-u doceniło również Ministerstwo Gospodarki i Pracy przyznając w 2005r. dofinansowanie w ramach konkursu na Rozwój Gminnych Centrów Informacji. Dzięki temu, Centrum podjęło się nowych inicjatyw, rozszerzających zakres działania i oferowanych usług.

Centrum Edukacji Lokalnej dysponuje pracownią multimedialną, w której do dyspozy-

cji osób poszukujących pracy, przygotowanych zostało 10 stanowisk komputerowych (z niezbędnym oprogramowaniem) podłączonych do Internetu. Oprócz komputerów w Centrum znajduje się niezbędny sprzęt (kserokopiarka, skaner, drukarki, fax, telefon), z którego bezpłatnie korzystają bezrobotni mieszkańcy Świętochłowic i okolicznych miast, jak również młodzież szkolna. Kolejną możliwością, jaką daje mieszkańcom CEL są warsztaty, których przedmiot związany jest z aktywnym i umiejętnym poruszaniem się po rynku pracy. Wśród indywidualnych usług realizowanych przez Centrum Edukacji Lokalnej można wymienić:

- doradztwo zawodowe,
- pomoc w przygotowaniu profesjonalnych dokumentów aplikacyjnych - ich wydrukowanie, powielenie, wysłanie faxem do pracodawcy,
- pomoc w pozyskiwaniu z zasobów Internetu pracy oraz informacji o potencjalnym pracodawcy,
- pomoc w pozyskiwaniu z zasobów Internetu informacji o uruchomieniu i prowadzeniu działalności gospodarczej.

Centrum Edukacji Lokalnej daje młodzieży szkolnej, jak i tej szukającej pracy możliwość zdobycia ceniejonego przez pracodawców doświadczenia. Stało się to możliwe dzięki uruchomieniu Centrum Wolontariatu (CW, czerwiec 2003r). Powstanie CW dało wielu młodym ludziom możliwość rozwoju pozaszkolnego. Młodzież, która zadeklarowała chęć zostania wolontariuszem świadczy dziś swoją pomoc m.in. w Zespole Opieki Zdrowotnej, Centrum Kultury Śląskiej, Młodzieżowym Domu Kultury, Ośrodku Pomocy Społecznej, Domu Złotej Jesieni, w różnych lokalnych organizacjach pozarządowych. Zaś w Centrum Edukacji Lokalnej prowadzi kursy komputerowe dla bezrobotnych czy pracowników współpracujących z CEL-em instytucji.

Po 2,5 roku działalności, CEL udowodnił konieczność swojego istnienia. O tej konieczności przekonany był również Urząd Miejski, który formalnie uczynił z niego swój Referat. CEL nadal podejmuje swoje działania, by móc pomagać osobom szukającym pracy, zapraszając do współpracy wiele instytucji. Kierujący Centrum przekazywali swoją wiedzę chcąc promować dobre i sprawdzone zasady funkcjonowania, a zarazem być platformą pomocy i współpracy. W okresie swego funkcjonowania ok. 100 wolontariuszy przepracowało ponad 4000 godzin na rzecz innych.



NASZ ADRES:
Centrum Wolontariatu
przy Centrum Edukacji Lokalnej
41-600 Świętochłowice
ul. Harcerska 1
www.cel.swietochlowice.org.pl



Chcesz pomóc? Zgłoś się do nas:

Salezjański Wolontariat Misyjny

41-813 Zabrze - Helenka,
ul. Kruczkowskiego 31
tel. 032/272-25-25

Międzynarodowy Wolontariat Don Bosco

ul. Korowodu 20
02-829 Warszawa
tel. 022/644 86 78
www.misje.salezjanie.pl

Ks. Piotr Wojnarowski SDB Salesians of Don Bosco

P.O.Box 1679
Sunyani – GHANA
www.republika.pl/piotrsdb

Salezjański Wolontariat Misyjny AKWAABA

przy Salezjańskim
Zespole Szkół Publicznych
„Don Bosco”
41-603 Świętochłowice
ul. Wojska Polskiego 82
www.salezjanie.com.pl

Salezjański Wolontariat Misyjny MŁODZI ŚWIATU

adres: 30-323 Kraków, ul. Tyniecka 39
tel./fax: (0048 12) 266 36 11 wewn. 530
www.misje.swm.pl

Wolontariat misyjny w sieci:

<http://www.bosko.pl/>
[portal młodzieżowy]

<http://www.misje.swm.pl>
[Salesjański Wolontariat Misyjny – Kraków]

<http://www.wolontariat.salezjanie.pl>
*[Międzynarodowy Wolontariat Don Bosco
– Warszawa]*

<http://www.voica.misje.pl>
*[Międzynarodowy Wolontariat Kanosjański
(VOICA)]*

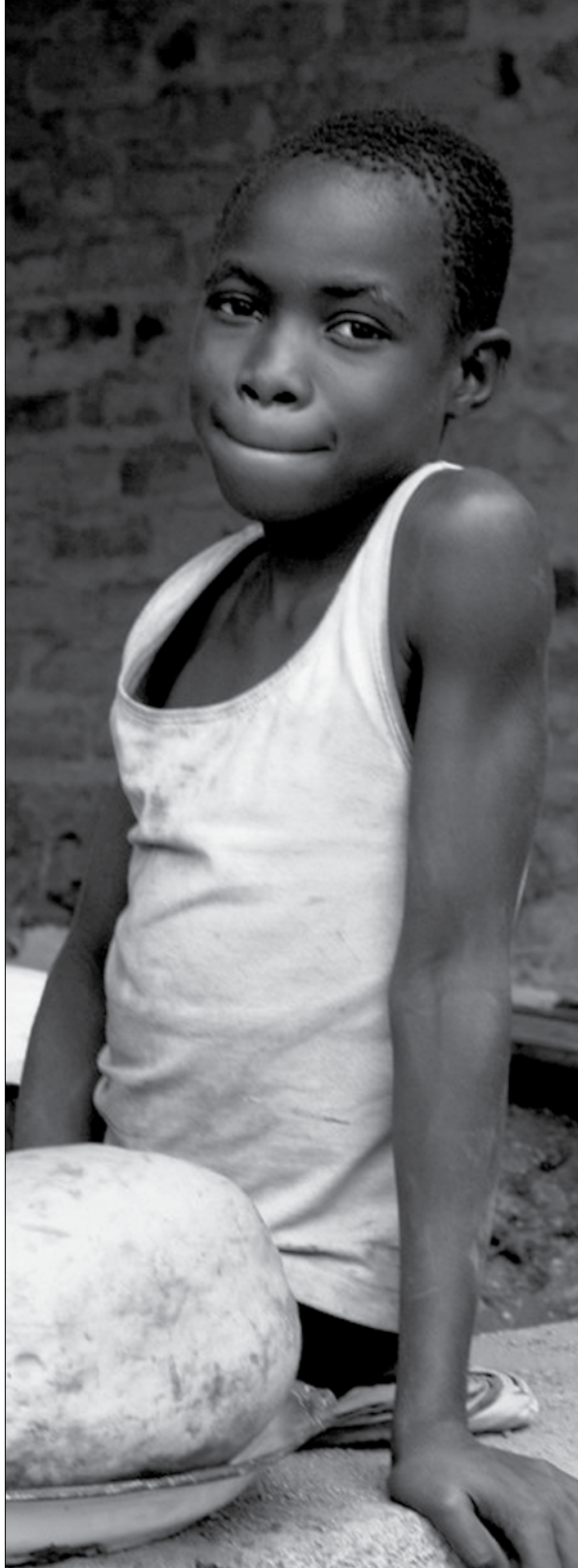
<http://www.cmw.osw.pl/>
[Siostry Salezjanki]

<http://www.salezjanie.pl/>
[Salezjanie]

<http://www.opoka.org.pl/>
[laboratorium wiary i kultury]

<http://www.misje.pl/>
[Komisja Episkopatu Polski ds. Misji]

www.salezjanie.com.pl
*[Salesjański Zespół Szkół Publicznych „Don
Bosco” w Świętochłowicach]*



Problemy globalne



Nie bądź obojętny



“Spotkanie z wolontariatem”
- konferencja pod Honorowym Patronatem
Prezydenta Miasta Świętochłowice - Eugenjusza Mosia,
która odbyła się w Centrum Kultury Śląskiej.
Świętochłowice, 23 listopada 2005r.



Nie Bądź obojętny



Wiele dzieci nie jest objętych stałą opieką lekarską.
Dla porównania liczba mieszkańców na jednego lekarza we Włoszech wynosi 211, a w Kenii 20 tys.,
Ghanie 25 tys., natomiast w Burkina Faso aż 265 250
osób. Co roku na biegunkę umiera 3 mln dzieci, na
malarię 1 mln, na dylteryd, koklusz i tężec 1,2 mln
dzieci, na odrę 1,2 mln dzieci, na zapalenie płuc 4 mln.
Obecnie w Afryce subsaharyjskiej żyje około 90 proc.
dzieci zarażonych wirusem HIV 26 mln dzieci w 41
krajach Afryki położonych na południe od Sahary jest
nieodżywionych. Pomożesz?